

Muzyka dwóch obiegów

Gdzie muzyka z tamtych lat?

Bogdan SOBIESZEK

W internecie potrzebny jest łut szczęścia, by artysta został zauważony, ale podstawą jest zrozumienie i świadomość zasad funkcjonowania mediów społecznościowych. Wpisy artystów kierowane do odbiorców w sieci mają zazwyczaj formę postów influencerów, czyli osób, które są „fajne” i warto je obserwować. A muzyka jest jakby przy okazji. Słuchacze, zwłaszcza nastoletni, nowych wykonawców i ich muzykę poznają przede wszystkim za pośrednictwem TikToka. Drugim najpowszechniejszym źródłem jest Spotify, który podsuwa muzykę podobną do tej, którą wcześniej wybieraliśmy. Nakłania do posłuchania utworów, które mogą ci się podobać.

Radio programowane

Patrycja CHUSZCZ

Muzyka przyciąga słuchaczy, dlatego zajmuje główną część programu większości stacji radiowych. Z tego powodu rozgłośnie starają się wyróżnić na tle innych pod względem charakteru muzycznego, jednocześnie celując w gust jak największej liczby osób.

Zdarza się, że te same przeboje słyszymy w kilku stacjach radiowych, przez co powstaje wrażenie, że wszystkie rozgłośnie grają taką samą muzykę. W rzeczywistości każda z nich tworzy inną, niepowtarzalną playlistę, na którą wpływa wiele czynników. Niektóre stacje podkreślają swój charakter, skupiając się na przykład tylko na specyficznych utworach, gatunkach i określonym formacie muzycznym.

Solo dla dobra wspólnego

Rafał GAWIN

W maju 2021 r. czwarty longplay „Dźwięki współistniejące” wypuścił na platformie Bandcamp Błady Jeleń. To projekt zgierzanina Pawła Maciaka, kompozytora i człowieka-orkiestry, ale też fotografa, grafika i autora wideoartów – doktora po łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych oraz autora tekstów o muzyce. Eklektyczna muzyka minimalistyczna, wywiedziona z szeroko rozumianego rocka, ale i światowego folku, również miejskiego. Maciak zaprasza do współpracy osobistości muzyki alternatywnej.

Sieć na fanów

Z Weroniką JUSZCZAK rozmawia Paulina ILSKA

– Internet to nie cyferki, ale prawdziwi ludzie, za których trzeba wziąć odpowiedzialność – o roli mediów społecznościowych w budowaniu kariery mówi Weronika Juszcak, pochodząca z Sieradza piosenkarka, która zadebiutowała w sieci. – Na początku intensywnie działałam szczególnie na YouTube, choć równolegle założyłam też konto na Instagramie. Później, gdy już pojawiło się grono fanów, stworzyłam profil na Facebooku. Prezentowałam swoje utwory, pokazywałam, jak się tworzy muzykę, jak wygląda organizowanie koncertów od kulis. Kupiłam małą kamerkę i zaczęłam nagrywać próby w studiu nagraniowym. Pokazywałam, ile pracy trzeba włożyć, by powstał koncert. Filmowałam też swoje życie codzienne, proces tworzenia piosenek. Teraz fanpage już mało kto prowadzi regularnie. Najważniejsze są filmiki. Od czasu pandemii najbardziej popularny jest TikTok. Z czasem może się to zmienić – stale śledzę, co się dzieje.

Całość do przeczytania w grudniowym numerze „Kalejdoskopu” 12/2021